

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący sędzia Marcin Miczke

po rozpoznaniu 12 grudnia 2022 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. D. (1)

przeciwko M. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Złotowie

z 11 czerwca 2021 roku

sygn. I C 594/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1. w ten tylko sposób, że datę początkową naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie określa na 5 grudnia 2015 roku,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa radcowskiego w instancji odwoławczej.

Marcin Miczke

UZASADNIENIE

A. D. (1) wniósł o zasądzenia od M. B. 21.362,40 zł z odsetkami ustawowymi od 31 października 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania sądowego wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa z tytułu zapłaty za wykonaną w 2015 roku na podstawie umowy usługę koszenia zbóż w gospodarstwie pozwanego.

Po wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany złożył sprzeciw. Wniósł o uchylenie nakazu i oddalenie powództwa oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z 11 czerwca 2021 roku Sąd Rejonowy w Złotowie w pkt 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 21.362,40 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 31 października 2015 roku do dnia zapłaty, w pkt 2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 3.486,00 zł (trzy tysiące czterysta osiemdziesiąt sześć i 00/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w pkt 3. Nakazał zwrócić pozwanemu 981,76 zł stanowiącą niewykorzystaną zaliczkę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona jedynie w niewielkiej części odnośnie początkowej daty zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie. W pozostałej części w zakresie roszczenia głównego jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje za własne (art.382 k.p.c.) Podziela ocenę dowodów i podstawę materialnoprawną rozstrzygnięcia. Korekty wymaga jedynie początkowa data zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie, w tym zakresie Sąd Rejonowy wyroku nie uzasadnił, chociaż dokonał adekwatnych ustaleń faktycznych. Uzasadnienie wyroku można zatem ograniczyć do elementów, o których mowa w art.387 § 2¹ k.p.c.

Apelujący zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie art.233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę zeznań świadków A. D. (2), F. Ż., M. Ż. i M. R., błędną ocenę dokumentów i zeznań stron oraz opinii biegłego. Zarzut jest bezzasadny.

Apelujący kwestionuje ocenę wszystkich dowodów. Przy tym inicjatywę dowodową wykazał w procesie przede wszystkim powód. Dowody zgłoszone przez pozwanego są nieliczne i albo świadczą przeciwko niemu, albo są nieprzekonujące i nie świadczą o faktach przytaczanych przez pozwanego przeciwko roszczeniu powoda.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wprost wskazał, że A. D. (2) był w 2015 roku zarządcą jego gospodarstwa, umocowania do zawarcia umowy nie kwestionował, ale jedynie sensowność koszenia i cenę za usługę. Brak kwestionowania faktu „kombajnowania” i jego celowości przez pozwanego wynika jasno z korespondencji mejlowej (k. 58-60, szczególnie mejl z 25.11.2015 r. godz. 10:46). W połączeniu z wykonywaniem przez powoda tego samego typu usług w latach 2012-2014 (bezsporne) zeznania powoda i świadka A. D. (2) są wiarygodne, bo potwierdzone dowodami z wymienionych dokumentów i twierdzeniem samego pozwanego. Potwierdzają je zeznania świadków Ż., którzy wskazywali A. D. (2) jako zarządcę gospodarstwa. To, że A. D. (3) był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w spółce (...), a nie przez pozwanego, nie ma więc znaczenia, skoro bezspornie zarządzał także gospodarstwem pozwanego. W tej sprawie chodzi o umowę siania i koszenia w odniesieniu do gruntów stanowiących własność pozwanego, a nie spółki. Bezsporne jest, że A. D. (2) zarządzał całym gospodarstwem rolnym, na które składały się grunty spółki i pozwanego. Ocena dowodów Sądu Rejonowego jest zgodna z doświadczeniem życiowym i logicznym rozumowaniem, a przedstawione przez powoda dowody mocne i wiarygodne.

Twierdzenia pozwanego, że A. D. (2) miał obowiązek uzyskiwania każdorazowo zgody pozwanego na zawieranie umów o wartości powyżej 1.000 zł, a powyżej 3.000zł na piśmie, nie są poparte dowodami. Złożone przez pozwanego trzy pełnomocnictwa dotyczą konkretnych czynności, do których zostały udzielone. Nie są pełnomocnictwami ogólnymi ani rodzajowymi (art.97 i 98 k.c.) Wiadomość mejlowa od pozwanego do A. D. (2), że ma na przyszłość uzgadniać tego typu usługę, jest z maja 2015 roku, dotyczy przyszłych uzgodnień oraz dotyczy „tego typu usługi”, nie wiadomo nawet, jakiego typu.

Prowadzenie gospodarstwa w charakterze zarządcy wymaga podejmowania decyzji zwykłego zarządu i przekraczających zwykły zarząd. Zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania wskazują, że zlecający zarząd upoważnia zarządcę do wykonywania czynności przynajmniej zwykłego zarządu. Bez tego zarządca musiałby uzgadniać ze zlecającym każdą czynność prawną i faktyczną, nawet najdrobniejszą, co pozabawiałoby zarząd jakiegokolwiek sensu. Czynnościami zwykłego zarządu w gospodarstwie rolnym są czynności siania i koszenia, bo to zwykle czynności związane z uprawą rolną. Ich wartość w kontekście wartości gospodarstwa rolnego jest niewielka i także nie wskazuje, aby przekraczały one zwykły zarząd. W okolicznościach sprawy, gdy nie ma sporu, że A. D. (2) był od 2012 roku zarządcą gospodarstwa, na które składają się grunty rolne spółki i pozwanego, nadto nie ma sporu, że zlecał usługi siania i koszenia od 2012 roku do 2014 roku, za które pozwany płacił według stawek ustalonych przez zarządcę, jasne jest, że zlecenie tego typu usług stanowiło zwykły zarząd gospodarstwem. A. D. (2) miał do tego ustne upoważnienie pozwanego.

Upoważnienie do dokonywania czynności zarządu gospodarstwem rolnym należy zakwalifikować jako pełnomocnictwo rodzajowe. (Załucki teza II.1 i 2 do art.98 Kodeksu cywilnego Komentarz publ. Legalis) Jako takie nie wymagało formy pisemnej pod rygorem nieważności (art.98 § 2 k.c.) Upoważnienie do podejmowania

czynności określonego rodzaju związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego jako pełnomocnictwo rodzajowe zostało udzielone przez pozwanego ustnie. Przedstawione przez pozwanego trzy pełnomocnictwa na piśmie nie świadczą o tym, że A. D. (2) nie posiadał ustnego upoważnienia pozwanego do zarządzania gospodarstwem rolnym. Świadczą jedynie o tym, że pozwany w razie potrzeby, najpewniej z uwagi na wymogi instytucjonalnych podmiotów zewnętrznych, wymagających pełnomocnictwa na piśmie, takich pełnomocnictw udzielał.

A. D. (2) miał więc upoważnienie do zawierania umów w imieniu pozwanego związanych z zarządzaniem gospodarstwem. Wzorem lat poprzednich, działając w imieniu pozwanego, zawarł także w 2015 roku umowę ze swoim bratem na siew i koszenie na gruntach pozwanego. Z materiału dowodowego nie wynika, jaką cenę strony uzgodniły. Powód wskazał jedynie tyle, że w 2012 roku zostały przedstawione pozwanemu warunki umowy z powodem i te umowy były zawierane. Jednakże w 2012 roku nie mogła być znana stawka za siew i koszenie w roku 2015. Nie mogła być też uzgodniona, co jest oczywiste. Doświadczenie życiowe uczy, że stawki się zmieniają w zależności od podaży i popytu oraz cen rynkowych, a zmienność cen rynkowych jest zjawiskiem powszechnie znanym. Zatem ustalenie ceny strony pozostawiły słusznemu uznaniu powoda, bo strony w umowie nie uzgodniły nawet kryteriów ustalenia ceny. Powód ustalił ceny siewu i koszenia poniżej średnich cen rynkowych, zatem ustalił je jak najbardziej słuszenie, zgodnie z interesem obu stron. Jeśliby zanegować ten sposób rozumowania, to zastosowanie znajdzie art.735 § 2 k.c., według którego jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy. Taryfy nie ma, zatem należy się wynagrodzenie według cen rynkowych odpowiadające wykonanej pracy. Opinia biegłego przekonuje, że kwota wskazana w fakturze odpowiada cenom rynkowych za wykonanie tego typu pracy na rynku lokalnym.

Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy, z dwóch przeciwstawnych źródeł wiedzy o zdarzeniach faktycznych, sąd ma prawo oprzeć swoje stanowisko, wybierając to, które uzna za bardziej wiarygodne, korzysta bowiem ze swobody w zakresie oceny dowodów (tak SN w wyr. z 31.3.2004 r., III CK 410/02, Legalis, także Komentarz do art.233 Kodeksu postępowania cywilnego pod red. Góry - Błaszczkowskiej teza 1 Legalis). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika prowadząca do wniosków odmiennych, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyr. SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis; wyr. SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyr. SA w Krakowie z 12.9.2017 r., I ACa 347/17, Legalis). (także Komentarz do art.233 Kodeksu postępowania cywilnego pod red. Szanciło teza 1 Legalis) Apelacja zawiera klasyczną polemikę z oceną Sądu Rejonowego, bez podważenia tej oceny na podstawie kryteriów wynikających z art.233 § 1 k.p.c. Kryteria tej oceny to zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, ocena dokonywana jest na podstawie wszelkich okoliczności sprawy, a sąd ocenia moc dowodową i wiarygodność dowodów. Ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok SN z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). (T. Demendecki Komentarz aktualizowany

do art.233 kpc publ. LEX). Sąd Rejonowy ocenił dowody według zaprezentowanych kryteriów, a apelujący jej nie podważył w żadnym stopniu.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostaje to, czy zboże powinno zostać skoszone z ekonomicznego punktu widzenia. Ta okoliczność może stanowić o roszczeniach pozwanego wobec zarządcy, a nie wobec powoda, z którym zarządca jasno umówił się o dokonanie siewu i koszenia. Umowa nie zobowiązywała powoda do oceny zasadności koszenia. Stąd do rozstrzygnięcia sprawy bezprzedmiotowa byłaby opinia biegłego na te okoliczności. Samą opinię biegłego Sąd Rejonowy ocenił prawidłowo na podstawie kryteriów, które należy w tym zakresie stosować: fachowości, rzetelności i logiczności wyводу, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (wyr. SA w Katowicach z 25.6.2009 r., V ACa 139/09, OSA w Katowicach 2009, Nr 4, poz. 8).

Nie ma znaczenia także i to, czy brak koszenia pozbawiłby pozwanego dopłat obszarowych z UE. To okoliczność także związana z decyzją zarządcy o zawarciu umowy koszenia, a więc na styku umowy o zarządzanie, a nie umowy koszenia.

Konsekwencją fiaska zarzutów naruszenia prawa materialnego jest niezasadność zarzutu błędnego zastosowania art.750 k.c. Przy ustalonych faktach przepis znajdował zastosowanie. Powód udowodnił, że jako zarządca pozwanego zawarł na jego rzecz umowę świadczenia usług rolniczych, za które pozwany nie zapłacił.

Rację ma pozwany odnośnie nieprawidłowo ustalone przez Sąd Rejonowy daty pierwszego dnia opóźnienia w zapłacie za usługę. Sąd Rejonowy nie uzasadnił tej części wyroku, chociaż ustalił fakty związane z doręczeniem pozwanemu wezwania do zapłaty. Można się domyślać, że przyjął za powodem termin wskazany w fakturze. Jednak pominął art.455 k.c. termin zapłaty nie został określony w umowie ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Zatem roszczenie staje się wymagalne po upływie terminu wyznaczonego na zapłatę w wezwaniu. Pismo z żądaniem zapłaty zostało doręczone powodowi 27.11.2015 r. termin 7 dni wyznaczony w wezwaniu (k.5) spełnia warunek niezwłoczności, o którym mowa w art.455 k.c. Dlatego Sąd Okręgowy zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od 5.12.2015 r.

Niewielka zmiana wyroku (w zakresie daty początkowej zasądzenia odsetek) ma procesową podstawę w art.386 1 k.p.c., a oddalenie apelacji w pozostałej części w art.385 k.p.c.

Kosztami procesu w II instancji Sąd Okręgowy obciążył pozwanego na podstawie art.98 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Wynagrodzenie radcy prawnego powoda zostało ustalone na podstawie § 2 pkt 5 i § 10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) tj. z dnia 3 stycznia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

Marcin Miczke